

Sygn. akt I CSK 158/07

## POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. Ż.  
przy uczestnictwie A. Ż.  
o podział majątku dorobkowego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 5 czerwca 2007 r.,  
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od postanowienia  
Sądu Okręgowego w T.  
z dnia 9 listopada 2006 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie w pkt I i III i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 6 września 2005 r. dokonał podziału majątku dorobkowego J. Ż. i A. Ż. Sąd ten ustalił, że pozostawali oni w związku małżeńskim w okresie od 26 kwietnia 1986 r. do 13 września 2002 r. Przed zawarciem małżeństwa uczestnik postępowania A. Ż. posiadał wkład mieszkaniowy zgromadzony w Spółdzielni Mieszkaniowej oraz oszczędności w wysokości 840 dolarów USA. Oszczędności te przeznaczył na pokrycie kosztów wesela, zakup samochodu Fiat 126p oraz bieżące utrzymanie rodziny. W czasie trwania małżeństwa J. Ż. i A. Ż. otrzymali przydział mieszkania spółdzielczego typu lokatorskiego. Na poczet wkładu przeznaczyli środki zgromadzone w spółdzielni przez uczestnika postępowania oraz pieniądze pochodzące ze sprzedaży samochodu Fiat 126p. Następnie mieszkanie to zostało sprzedane, a uzyskane ze sprzedaży pieniądze i kredyt w wysokości 23 532 zł zostały przeznaczone na zakup mieszkania przy ul. W., którego cena wynosiła 90 000 zł. Środki pochodzące z majątku wspólnego stanowiły 33% tej ceny. Aktualnie mieszkanie ma wartość 130 240 zł. Od września 2002 r. z mieszkania korzysta wyłącznie uczestnik postępowania. W chwili ustania wspólności majątkowej J. Ż. i A. Ż. byli zadłużeni na kwotę ponad 15 000 zł.

Uwzględniając powyższe Sąd I instancji przy podziale majątku dorobkowego przyznał wnioskodawczyni posiadane przez nią ruchomości należące do majątku wspólnego o wartości 3 165 zł, a pozostałe składniki tego majątku przydzielił uczestnikowi postępowania, zasądając na rzecz wnioskodawczyni dopłatę w wysokości 33 350,11 zł.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczyni uwzględnił ją w części dotyczącej własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu. Sąd drugiej instancji zakwestionował sposób ustalenia jego wartości oraz wysokości wkładu na nie pochodzącego z majątku odrębnego uczestnika postępowania. Według opinii biegłego mieszkanie miało wartość 130 240 zł. Uczestnik postępowania dokonał zaś nakładu odpowiadającego 33% wkładu lokatorskiego, stanowiącego 10% wartości mieszkania, co daje kwotę 3 008 zł. W ocenie Sądu Okręgowego

spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego należało przyznać wnioskodawczyni, wraz ze znajdującymi się w mieszkaniu ruchomościami, z uwagi na powierzenie jej opieki nad małoletnim synem uczestników postępowania oraz wyjazd A. Ż. za granicę. W tym zakresie Sąd drugiej instancji dokonał zmiany zaskarżonego postanowienia i w konsekwencji zasądził na rzecz uczestnika postępowania spłatę w wysokości 55 308 zł.

Skarga kasacyjna uczestnika postępowania została oparta o podstawę naruszenia przepisów postępowania, a w jej ramach skarżący zarzucił w wyrażnie sprecyzowanej formie obrazę art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. Faktycznie jednak skarga kasacyjna zawiera także zarzut naruszenia art. 567 § 1 k.p.c., zamieszczony w części oznaczonej jako Ad 3, co wskazuje na jej niedokładność, gdyż w części wstępnej skarga składa się faktycznie jedynie z pkt 1 i 2.

Skarżący wniósł w niej o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z brzmieniem art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł zatem stanowić podstawy uwzględnienia skargi kasacyjnej uczestnika postępowania. Bezzasadny był również zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Okręgowy przy orzekaniu granic apelacji, w wyniku przydzielenia wnioskodawczyni własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. W apelacji wnioskodawczyni wskazała bowiem, że postanowienie sądu pierwszej instancji zaskarża w całości. Zmiana zaskarżonego postanowienia w tym zakresie, w wyniku modyfikacji stanowiska wnioskodawczyni na późniejszym etapie postępowania, z odwołaniem się do zmiany okoliczności faktycznych, które zaszły po wydaniu zaskarżonego postanowienia (wyjazd uczestnika postępowania za granicę) nie stanowiła w tych okolicznościach wyjścia poza granice apelacji.

Usprawiedliwiony był natomiast zarzut naruszenia art. 567 § 1 k.p.c. w wyniku wadliwego orzeczenia w przedmiocie nakładów poczynionych z majątku odrębnego uczestnika postępowania na majątek wspólny. Sąd drugiej instancji

podkreślił, iż uzupełnił postępowanie dowodowe jedynie w odniesieniu do wysokości nakładów, które powinny uwzględniać w jego ocenie „wartość mieszkania lokatorskiego.” Po ustaleniu wysokości wkładu na mieszkanie Sąd drugiej instancji przyjął, że uczestnik postępowania dokonał nakładu na poczet tego wkładu w wysokości jego 33%, w wyniku likwidacji własnej księżeczki mieszkaniowej. Jednocześnie Sąd Okręgowy nie kwestionował ustalenia Sądu I instancji, że na poczet tego wkładu zostały przeznaczone środki zgromadzone na księżeczce mieszkaniowej uczestnika postępowania oraz pochodzące ze sprzedaży samochodu Fiat 126p, który według ustaleń tego Sądu uczestnik kupił za oszczędności zgromadzone przed zawarciem małżeństwa. Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił, z jakich powodów przy tego rodzaju ustaleniach przyjął, że nakład uczestnika postępowania na poczet wkładu lokatorskiego ograniczył się wyłącznie do jego części pokrytej ze środków pochodzących z księżeczki mieszkaniowej uczestnika postępowania.

Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił również bliżej na jakich zasadach nastąpiło przekształcenie prawa lokatorskiego na prawo własnościowe przyjmując w swoim rozliczeniu, że relacja pomiędzy wkładem wymaganym dla lokalu lokatorskiego i własnościowego stanowiła 1 do 10, bez dokonania ustalenia, jaka była rzeczywista wysokość wkładu na lokal własnościowy i w jaki sposób zaliczono na jego poczet wpłacony wcześniej wkład lokatorski. Stanowiło to istotne uchybienie, bowiem o wysokości nakładu uczestnika postępowania na powstanie prawa własnościowego do lokalu przy ul. P. powinna decydować relacja pomiędzy wielkością nakładu na poczet wkładu na mieszkanie lokatorskie i własnościowe w odniesieniu do ceny uzyskanej następnie za jego zbycie. Sąd drugiej instancji pominął także zupełnie przy swoich wyliczeniach, że przedmiotem podziału było kolejne własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, które jedynie w części zostało nabyte ze środków pochodzących ze sprzedaży mieszkania przy ul. P. Ustalenie zatem nakładu uczestnika postępowania na to mieszkanie w wyniku przeniesienia procentowego udziału z nakładu lokatorskiego na poprzednio nabyty lokal, jako podstawy do wyliczenia nakładu w relacji do aktualnej wartości rynkowej obecnego mieszkania stron było z tego względu również wadliwe.

Z przyczyn wyżej wskazanych zarzut błędnego rozstrzygnięcia co do nakładów poczynionych przez uczestnika postępowania był uzasadniony i skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu.

Bezprzedmiotowe były z kolei zawarte w jej uzasadnieniu uwagi co do popełnionych przez Sąd drugiej instancji błędów rachunkowych przy rozliczeniu długów obciążających majątek wspólny bowiem ewentualne wadliwości postępowania w tym zakresie nie były przedmiotem zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej.